



Stowarzyszenie Dzieci Serc

Dlaczego Tam jedziemy?

Dyrektor, Grono Pedagogiczne i Uczniowie zapraszają nas do siebie.

A po co jedziemy?

Ot to jest bardzo skomplikowane.. jedziemy by się wspaniale bawić przy muzyce, poćwiczyć na przyrządach gimnastycznych o których nie mamy pojęcia, że istnieją – bo są przeznaczone dla! Pokosztować różnych smakołyków do syta J to się nazywa obżarstwoL

I co najważniejsze by nasze dzieci i ich opiekunowie czuli się DOBRZE tak w środku NIEPRAWDOPODOBNIENIE DOBRZE !

Czy uwierzycie, że:

- uczniowie zaledwie IV, V klasy potrafią prowadzić pod rękę dziecko na co dzień siedzące w wózku (pod opieką asekurowanej mamy)!
- starsi uczniowie potrafią tańczyć z młodzieżą siedzącą na wózku – biorąc je za ręce, a nie za rączki w wózku? Ten dotyk, dobry dotyk, tak jest ważny!
- w środku koła stoi nasza Weroniczka, a wszystkie osoby w kole naśladują jej gest!
- Didżeje zawsze odnajdą ulubiony utwór – wywołując nim falę oklasków i radości!
- bez zastrzeżeń powierzamy opiekę nad naszymi „kryształami” – dziećmi szczególnej troski, bo wiemy że ta młodzież jest odpowiedzialna! „przecież opiekowaliśmy się już Wojtkiem na poprzedniej zabawie – mówią dziewczyny”

A co czują rodzice widząc To wszystko! Sami sobie opowiedzmy.

A jeśli ktoś się jeszcze nie przekonał, to warto wiedzieć, że pojechało nas 67 osób, a pięcioro w ostatniej chwili musiało zrezygnować – z przyczyn osobistych.

To najlepszy dowód jak ważne jest dla nas To spotkanie i jak się Tam czujemy.